www.RycerzeKolumba.com

ZBROJA

Biuletyn Informacyjny Rady Stanowej Rycerzy Kolumba w Polsce
Grudzień 2015, Rok III/11 Nr 25

W SŁUŻBIE JEDNEMU.
W SŁUŻBIE WSZYSTKIM.

Rok Święty Nadzwyczajny
8 XII 2015 - 20 XI 2016

Bóg się rodzi!

Zajaśniał nam dzień święty,
pójdźcie narody, oddajcie pokłon Panu,
bo wielka światłość zstąpiła dzisiaj na ziemię.

Czcigodni Kapłani
Zacni Bracia z Rodzinami,

Niech odkrywanie „głębokości tajemnicy Boga, który stał się człowiekiem", towarzyszy nam, w tym szczególnym czasie. By czyny naszego życia zostały „ukształtowane przez obecność miłosierdzia, które stało się ciałem."

Andrzej Anasiak
Delegat Stanowy w Polsce
Zakonu Rycerzy Kolumba

W numerze

Słowo Delegata Stanowego	3
Katecheza Kapelana	4
Peregrynacja	5
Rycerska pielgrzymka na Jasną Górę	6
Programy	10
Rodzina	10
Filmoteka rycerska	11
Materiał dla lektora	11
Kącik misyjny	11
Święty na grudzień	12
Nagrodzony program	13
Profile	13
Kalendarium historyczne	14

ZBROJA

ZBROJA jest e-biuletynem informacyjnym wydawanym przez Radę Stanową Rycerzy Kolumba w Polsce. Bezpłatnie można go pobrać ze strony internetowej:

www.RycerzeKolumba.com

...

Redaktor Naczelny:
br. Andrzej Anasiak KofC
Delegat Stanowy

Redakcja:
ks. Tomasz Kraj KofC
br. Krzysztof Orzechowski KofC
br. Jaromir Kwiatkowski KofC
br. Piotr Ładoś KofC

E-mail:
zbroja@rycerzekolumba.com

Prześlij materiały do nowego numeru

Prosimy o przesyłanie materiałów do kolejnego numeru.

Do tekstu prosimy załączać jedno zdjęcie o wyższej rozdzielczości (w przeciwieństwie do materiałów przesyłanych do publikacji w serwisie internetowym, gdzie może być więcej zdjęć i powinny mieć szerokość 1200 pikseli).

Materiały do Biuletynu proszę przesyłać na adres e-mail:
zbroja@rycerzekolumba.com

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i poprawiania przesłanych materiałów!

Słowo Delegata Stanowego

Zacni Kapelani Rad

Bracia Rycerze,

Święty czas oczekiwania na przyjście Pana w bieżącym roku nabiera jeszcze bardziej uroczystego charakteru. Tradycyjny czas uczestnictwa w Roratach, duchowe przygotowanie na przyjście Pana w obecności Maryi i Proroków Starego Testamentu wzbogacone zostanie tajemnicą Miłosierdzia. Trzeba nam Bracia, w tym czasie zatrzymać się nad tą świętą tajemnicą. Papież Franciszek pisze w Bulli Misericordiae Vultus - 8 grudnia w *„Uroczystość Niepokalanego Poczęcia otworzę z radością Drzwi Święte. Z tej okazji staną się one Bramą Miłosierdzia, gdzie każdy wchodzący będzie mógł doświadczyć miłości Boga, który pociesza, przebacza i daje nadzieję."*

Jak ważna rolę miłosierdzie odgrywa w życiu Rycerzy Kolumba, każdy z nas jest tego świadomy. Z tego też powodu ten rok będzie szczególny w naszej działalności. Zachęcam, by w najbliższym roku często wracać do Bulli Papieża Franciszka. *„Nie możemy zapomnieć o wielkim nauczaniu, które św. Jan Paweł II ofiarował w swojej drugiej encyklice Dives in misericordia, które w ówczesnej epoce przyszło tak niespodziewanie i zaskoczyło wielu tematem, jaki poruszało."* – zachęca nas Papież. Ojciec Święty wskazuje *„Potrzebujemy nieustannie kontemplować tę tajemnicę miłosierdzia. Jest ona dla nas źródłem radości, ukojenia i pokoju. Jest warunkiem naszego zbawienia. Miłosierdzie: to jest słowo, które objawia Przenajświętszą Trójcę. Miłosierdzie: to najwyższy i ostateczny akt, w którym Bóg wychodzi nam na spotkanie. Miłosierdzie: jest podstawowym prawem, które mieszka w sercu każdego człowieka, gdy patrzy on szczerymi oczami na swojego brata, którego spotyka na drodze życia. Miłosierdzie: to droga, która łączy Boga z człowiekiem, ponieważ otwiera serce na nadzieję bycia kochanym na zawsze, pomimo ograniczeń naszego grzechu."*

Gorąco dziękuję za Wasze uczestnictwo w Pielgrzymce do Narodowego Sanktuarium na Jasnej Górze. To wspaniały czas modlitwy, zadumy i refleksji. Z pewnością spełnia rolę, o jakiej mówi Papież Franciszek: *„Pielgrzymka jest znakiem szczególnym...., ponieważ jest ikoną drogi, którą każda osoba przemierza w czasie swojej egzystencji. Życie jest pielgrzymką, a istota ludzka to viator, pielgrzym, który przemierza drogę aż do osiągnięcia pożądanego celu".* Już dziś zapraszam na przyszłoroczne spotkanie u Stóp Matki 25 i 26 listopada 2016 r.

Dobiega końca kolejny rok, czas podsumowań, analizy i wyznaczania kierunków. W najbliższym czasie 12 i 13 grudnia odbędzie się półroczne spotkanie Delegatów Rejonowych, Dyrektorów Stanowych, Funkcjonariuszy Rady Stanowej - podsumujemy nasze osiągnięcia i omówimy najważniejsze kierunki działań w drugim półroczu Roku Bratniego.

Proszę Was Bracia o modlitwę w intencji naszej Ojczyzny, Zakonu i podejmowanych inicjatyw oraz za siebie nawzajem.

Vivat Jezus!
Andrzej Anasiak
Delegat Stanowy w Polsce

Twój portal Katolicki.net

Laudatus.katolicki.net
Internet w służbie Kościoła...
Głównie dla Kapłanów!

Światowe Dni Młodzieży i Rycerze Kolumba
www.sdm.rycerzekolumba.com
Kraków ŚDM 2016

Katecheza Kapelana

Katecheza 45
grudzień 2015

Drodzy Bracia Rycerze,

Kolejny, 18. punkt Adhortacji „Familiaris consortio" mowi nam o miłości jako zasadzie, według której funkcjonuje rodzina jako wspólnota osób: „tak jak bez miłości rodzina nie jest wspólnotą osób, tak samo bez miłości nie może ona żyć, wzrastać i doskonalić się jako wspólnota osób." Ta wspólnota ma kształt komunii. Przypomnę tutaj, że komunia to jest taka wspólnota osób, do której wchodzi się przez dar złożony z siebie samego. O ile łatwo jest coś takiego zadeklarować (taki dar z siebie) lub sobie go wyśnić w swoich wyobrażeniach o własnej rodzinie, o tyle realizacja czegoś takiego jest nie lada wyzwaniem. Bo nawet jeśli narzeczeni wiedzą, o co chodzi w małżeństwie (że właśnie chodzi o komunię) i taką wspólnotę założą, to jednak jej trwanie a jeszcze bardziej rozwinięcie jest czymś, co wielu ludziom wydaje się ponad siły. Pytamy więc, dlaczego jedni są w stanie wytrwać, a inni nie. Odpowiedź daje nam Adhortacja: kluczem jest tu miłość. Bez miłości nie można żyć i nie można wzrastać; bez miłości nie może trwać komunia, bez miłości nie ma rodziny (ale takiej prawdziwej rodziny, a nie jedynie ludzi żyjących pod jednym dachem lub mających „papiery" na to, że stanowią jedną rodziną). Jest to szeroki temat, który będziemy kontynuować. Natomiast teraz chciałbym zwrócić uwagę na jeden dość istotny szczegół, o którym już pewno wspominałem.

Jan Paweł II mówi o rodzinie i mówi o miłości i o komunii. Jeśli odejdziemy trochę na bok by spojrzeć na wysiłek Ojca św. z pewnej perspektywy, nasuwa się pewna myśl. Ojciec św. mówi nam o rodzinie, ponieważ jest coś, co ludzie powinni wiedzieć o rodzinie. Tę fundamentalną prawdę chciałbym przywołać wobec mojego

Ks. dr hab. Tomasz Kraj

doświadczenia wykładowcy i duszpasterza: mówi ono o wiedzy kandydatów do założenia własnej rodziny odnośnie tejże rodziny. „Co przeczytałeś/przeczytałaś o małżeństwie i o rodzinie z opracowań katolickich?" Bardzo częsta odpowiedź: „Nic". Nieraz można usłyszeć, że młodzi mają już za sobą doświadczenia seksualne równe małżeńskim przy jednoczesnym zupełnym braku jakiejkolwiek wiedzy o katolickim małżeństwie czy katolickiej rodzinie. Wielu młodym ludziom się wydaje, że to przychodzi samo, że to jest jakieś spontaniczne doświadczenie, do którego zupełnie nie trzeba się przygotowywać. Często zadaję dodatkowe pytanie: „Jaki jest/będzie twój zawód?" Przykładowa odpowiedź brzmi: „Będę księgowym". Więc daję kolejne pytanie: „A ile lat się przygotowujesz do bycia księgowym?". Odpowiedź: „No … szkoła średnia, studia, kursy. Razem jakieś 10 lat". Tak oto osoba ta przygotowuje się 10 lat do funkcji, którą będzie sprawować kilka godzin dziennie przez maksymalnie około 40 lat, jeśli całe życie zawodowe będzie miała tę jedną pracę. Natomiast do życia 24 godziny na dobę przez owe 40 lat i dalej aż do śmierci, człowiek ten się wogóle nie przygotowuje albo „przygotowuje się" fatalnie, bo chce i korzysta z praw małżeńskich nie będąc małżonkiem. Czy aby nie jest to lekkomyślność?

Tymczasem Jan Paweł II nam przypomina, że małżeństwo i rodzina to nie spontaniczne zjawisko, które nas zaskakuje, gdy jeszcze nie jesteśmy przygotowani; że jest to sposób życia, który wybierać mamy w sposób odpowiedzialny za współmałżonka i dzieci; że życie rodziny ma swoje wymagania, którym trzeba sprostać, co nie przychodzi to łatwo ani spontanicznie; i że skoro nie przychodzi łatwo, potrzebne jest przygotowanie z naszej strony, którego minimalnym stopniem jest świadomość tego, co za życie wybieram, na czym ono polega i co winienem robić, by miało ono kształt, którego każdy z członków rodziny by sobie życzył.

To wszystko niech będzie także przypomnieniem dla Braci Rycerzy, którzy mają swoje dzieci, braci i siostry, może wnuki, którzy myślą o małżeństwie lub się do niego przymierzają. Bądźcie przedłużeniem nauczania Jana Pawła II, który przypomina nie tylko o miłości jako zasadzie życia małżeńskiego i rodzinnego, ale przede wszystkim uczy, że to życie jest związane z pewną umiejętnością, która trzeba nabyć nie licząc naiwnie, że jakoś to będzie. Natomiast innych Braci chciałbym zachęcić do modlitwy za przygotowujących się do małżeństwa, aby to było dojrzałe przygotowanie, by rodziny w Polsce były święte i kochające się albowiem od kształtu naszych rodzin zależy życie naszego społeczeństwa. Wszyscy pragniemy, by było ono dobre, by panował pokój i duch wzajemnego wspomagania. Taki kształt życia społecznego zależy przede wszystkim od rodziny.

Wszystkie katechezy są dostępne na stronie: www.RycerzeKolumba.com

„Przyszłość świata i Kościoła idzie przez rodzinę" - głosił Św. Jan Paweł II, którego papież Franciszek nazwał „Papieżem Rodziny". Uznając podstawową rolę, jaką pełni rodzina w świecie, Rycerze Kolumba poświęcają swój siedemnasty już Program Modlitw - Najświętszej Rodzinie: w intencji umocnienia katolickich rodzin i zachęty do modlitwy rodzinnej.

Obraz, wokół którego skupia się program modlitw, przedstawia Najświętszą Rodzinę. Akwaforta została wykonana przez Giovanniego Palestrę (1774-1842) na podstawie obrazu Giovanniego Battisty Salvi da Sassoferrato (1609-1685). Obecnie znajduje się ona w Papieskim Instytucie im. Jana Pawła II Studiów nad Małżeństwem i Rodziną w Rzymie.

Wszystkie obrazy peregrynujące po świecie zostały poświęcone - w imieniu Papieża Franciszka - przez Jałmużnika Jego Świątobliwości Arcybiskupa Konrada Krajewskiego - 29 czerwca 2015 r., w uroczystość św. Piotra i Pawła. Najświętsza Rodzina w tym wizerunku peregrynuje obecnie od Rady do Rady w każdej jurysdykcji.

Ceremonia inaugurująca Program Modlitw ku czci Najświętszej Rodziny odbyła się 4 sierpnia 2015 r. podczas 133. Najwyższej Konwencji w Filadelfii, kilka tygodni przed odbywającym się w tym mieście VIII. Światowym Spotkaniem Rodzin. Ceremonii przewodniczył Arcybiskup Charles J. Chaput z Filadelfii. Po procesji wszystkich Delegatów Stanowych niosących obraz Najświętszej Rodziny, Abp. Chaput odmówił modlitwę: „Jezu, Maryjo i Józefie prosimy Was, by - kiedy my Rycerze Kolumba zaniesiemy ten obraz do naszych wspólnot - za sprawą Ducha Świętego wszystkie rodziny, które przed tym obrazem będą się modlić, biorąc przykład z Najświętszej Rodziny, stały się wspólnotami modlitwy i miłości".

Pierwszy program modlitewny Zakonu skupiający się wokół świętego obrazu odbył się w 1979 roku - ku czci Matki Bożej z Guadalupe, patronki obu Ameryk. Na przestrzeni lat Matka Boża była czczona przez Rycerzy Kolumba pod wieloma tytułami: Matki Bożej Nieustającej Pomocy, Matki Bożej Częstochowskiej, Matki Boskiej Poczajowskiej, Matki Bożej Wniebowziętej, Naszej Pani Nowego Adwentu, Pani Różańca Świętego i Matki Bożej Miłosierdzia. Ponadto były programy modlitewne skupiające się wokół obrazu Miłosierdzia Bożego, a w latach 1993-1994 odbył się po raz pierwszy program z udziałem obrazu Najświętszej Rodziny z okazji Międzynarodowego Roku Rodziny.

W ramach wymienionych programów modlitw, opartych na modlitwie różańcowej i obejmujących cały Zakon, ponad 17 milionów wiernych modliło się podczas 147000 spotkań modlitewnych prowadzonych w lokalnych radach i parafiach.

W Polsce peregrynacja dwóch kopii obrazów Św. Rodziny rozpoczęła się 17 października 2015 r. - jednocześnie w części północnej i południowej naszej Ojczyzny.

Wszelkie informacje oraz sprawozdania dotyczące nawiedzenia obrazu i programu modlitewnego znajdują się na stronie Rycerzy Kolumba w zakładce: „Peregrynacja". Koordynatorami peregrynacji są odpowiednio dla Polski północnej – brat Piotr Jagucki, dla Polski południowej – brat Włodzimierz Stec.

Podziękowanie

Zacny Delegacie Stanowy, Zacni Funkcjonariusze Stanowi , Zacni Delegaci Rejonowi, Zacni Wielcy Rycerze Rad, Zacni Bracia w rycerstwie.

Kilka dni temu Rada 15622 im. Świętego Antoniego w Tomaszowie Mazowieckim poprosiła o pomoc w zebraniu krwi dla mnie. Przebywam na leczeniu w Samodzielnym Publicznym Centralnym Szpitalu Klinicznym w Warszawie ul. Banacha 1a.
Odzew jest ogromny! Wasze zaangażowanie to najpiękniejszy wyraz sympatii i wsparcia dla drugiego człowieka. Często mówi się, że przekazane dobro wraca do dającego po dwakroć. Modlę się (bo tylko w taki sposób mogę podziękować), aby Wasza życzliwość została doceniona i łaska Boża zechciała ją wynagrodzić wedle Waszych indywidualnych potrzeb. Dziękuję każdemu, kto już był w stacji krwiodawstwa i każdemu, kto wkrótce się wybiera!
Krew nie marnuje się nigdy - każda kropla jest dosłownie życiodajna! Za to dobro pragnę podziękować najgoręcej jak umiem w imieniu swoim i wszystkich potrzebujących. Dziękuję wszystkim którzy oddali swą krew, organizatorom tej szczytnej akcji, wszystkim, którzy są mi życzliwi. Dziękuję za poświęcenie, bezinteresowność i pamięć. Krwi nie da się wyprodukować w laboratorium, ani niczym jej zastąpić. Gdy ktoś krwi potrzebuje, może polegać tylko i wyłącznie na dawcach, którzy wcześniej dobrowolnie ją oddali.
Przysłowie nie kłamie, prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie. Bardzo, bardzo dziękuję.

Vivat Jezus! Z wyrazami szacunku
Andrzej Raczkowski - Wielki Rycerz Rady 15622

Rycerska pielgrzymka na Jasną Górę

W dniach 20-21 listopada 2015 roku Rycerze Kolumba z całej Polski przybyli do Częstochowy, do Jasnogórskiej Pani.

Była to Pielgrzymka rodzinna. Rycerze przybyli na Jasną Górę z małżonkami i dziećmi.

Pragniemy, aby Pielgrzymka na Jasną Górę była jednym z głównych wydarzeń w każdym Roku Bratnim Zakonu Rycerzy Kolumba w Polsce.

W piątkowy wieczór Rycerze Kolumba "poprowadzili" Modlitwę Różańcową w Kaplicy Cudownego Obrazu oraz uczestniczyli w Apelu Jasnogórskim. Część Pielgrzymów uczestniczyło w "nocnym czuwaniu" przed Obliczem Matki Bożej.

Program sobotni rozpoczęła Msza Św. odprawiona przed Obliczem Jasnogórskiej Pani, której Przewodniczył i wspaniałe słowo Pasterskie do Pielgrzymów skierował JE Ks. Abp Stanisław Nowak. W nabożeństwie uczestniczyło również kilkunastu Księży Kapelanów Rad Lokalnych Rycerzy Kolumba z całej Polski.

Podczas Mszy Św. koncelebrowanej, Delegat Stanowy Andrzej Anasiak odczytał "Akt Zawierzenia Zakonu Rycerzy Kolumba w Polsce, Matce Bożej Częstochowskiej".

Rycerze Kolumba to "Silne Prawe Ramię Kościoła Katolickiego". Rycerze od początku powstania są "Nierozerwalnie Związani ze Stolicą Apostolską, Hierarchami Kościoła Katolickiego i Księżmi Kapelanami, będącymi dla Rycerzy Przewodnikami w Rozwoju Duchowym".

Delegat Stanowy, Brat Andrzej Anasiak i Sekretarz Stanowy, Brat Tomasz Wawrzkowicz zostali zaproszeni do "Radia Jasna Góra", gdzie nagrali audycję o historii, rozwoju i działalności Zakonu Rycerzy Kolumba w Radach Lokalnych, Polsce i na Świecie.

W Polsce Zakon Rycerzy Kolumba liczy ponad 4 tysiące mężczyzn (wraz z rodzinami zaangażowanymi w dzieła rycerskie to prawie 15 tysięcy osób związanych z ideami rycerskimi), skupionych w ponad 80-ciu Radach lokalnych, rozsianych w 26 Diecezjach w całej Polsce.

W Polsce do rycerstwa należy ponad 300. Duchownych: Czcigodnych Księży Kardynałów, Arcybiskupów, Biskupów i Księży Kapelanów.

Zakon Rycerzy Kolumba to Bratnia Organizacja Katolickich Mężczyzn, skupiająca na całym Świecie prawie 2 miliony członków; duchownych i świeckich.

Do rycerstwa zapraszamy katolickich mężczyzn, którzy ukończyli 18. rok życia, mają rekomendację swojego Księdza Proboszcza i pragną poświęcić się realizacji misji wyznaczonej przez naszego założyciela, Sługę Bożego Czcigodnego Księdza Michaela J. McGivneya, opartej na Miłosierdziu, Jedności, Braterstwie i Patriotyzmie.

Po nabożeństwie Księża Kapelani i Rycerze wraz z rodzinami odprawili Drogę Krzyżową na wałach Jasnogórskiego Klasztoru oraz w Auli O. Kordeckiego wysłuchali Konferencji:

- Ks. Radosława Rychlika, Kapelana Rady Nr 15672 z Częstochowy nt.: "Wy jesteście solą ziemi. Wy jesteście światłem świata" Mt. 5.13.15. Konieczność świadectwa wiary dzisiaj" oraz
- Dyrektora Krajowego Ośrodka Duszpasterstwa Rodzin przy Konferencji Episkopatu Polski, Ks. dr Przemysława Drąga nt.: "Zadania rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym".

Ks. Przemysław, który towarzyszył Ojcom Synodalnym z Polski w zakończonym niedawno Synodzie Biskupów w Watykanie, podzielił się z Pielgrzymami refleksjami z tego ważnego wydarzenia dla Kościoła na świecie.

Następnie Delegat Stanowy, Brat Andrzej Anasiak i Sekretarz Stanowy, Brat Tomasz Wawrzkowicz wręczyli Nagrody dla Najwybitniejszych Rad Lokalnych Rycerzy Kolumba z całej Polski.

Nagród było bardzo wiele, bo Wielkie jest Dzieło Pomocy Charytatywnej, czynionej przez Rycerzy na rzecz potrzebujących w społecznościach lokalnych i parafiach, gdzie działają Rycerskie Rady Lokalne.

Na zakończenie Pielgrzymi mieli możliwość zwiedzania Jasnej Góry i Muzeum Monet i Medali Jana Pawła II w Częstochowie.

Składamy Gorące Podziękowania dla Organizatorów Pielgrzymki, na czele z Delegatem Rejonowym Stanisławem Dziwińskim i Ks. Kapelanem Ryszardem Umańskim.

Cieszymy się z obecności kilkusetosobowej grupy Rycerzy, którzy wraz z rodzinami przybyli do Częstochowy.

Do Zobaczenia w przyszłym roku...

Tomasz Wawrzkowicz
- Sekretarz Stanowy
Zakonu Rycerzy Kolumba w Polsce
FOT. Jerzy Łągiewka i Leszek Kucharski

Na następnej stronie Konferencja wygłoszona w dniu 21.11.2015 r.

Katecheza
Ks. Radosława Rychlika

„Wy jesteście solą ziemi. Wy jesteście światłem świata"

Mt 5.13.15.

Konieczność świadectwa wiary dzisiaj.

Żyjemy w bardzo ciekawych czasach. Zmieniająca się rzeczywistość ma wpływ na nasze myślenie, mentalność, sposób postrzegania świata. Kiedy spojrzymy wstecz kilka, kilkanaście lat, sami przekonamy się, że dzisiejsze dyskusje, rozmowy, problemy jeszcze nie tak dawno wydawały się niemożliwymi. Powoli nieubłaganie dokonuje się drenaż umysłów polskiego społeczeństwa. Kościół katolicki, księża przedstawiani są jako zacofani wrogowie modnego postępu. Pragnienie władzy i pieniądza to główne cechy księdza pokazanego w mediach. Dziś kapłan jest albo zacofany, albo ułomny, zaściankowy, zdemoralizowany, chciwy. Człowiek modny, nowoczesny nie potrzebuje wiary a na pewno nie potrzebuje Kościoła. Moherowe berety to ludzie zacofani, z którymi się nie rozmawia albo wręcz odbiera się prawo do dyskusji. Wolność i demokracja nakazuje faworyzowanie dewiacji a prześladowanie normalności. Z jednej strony gazety budują kapitał na sprzedaży płyt z kolędami, życiorysami świętych, historiami o sanktuariach a jednocześnie opisują niestworzone historie podważające sens wiary. Systematycznie wbijany jest klin między duchowieństwo, które jest złe, władcze, pazerne – tak widzą księdza media – a cichego, bezbronnego wiernego – który często żyje poza Kościołem, ale stawia wymagania. Nasze polskie seriale kreują modne życie bez Boga. Czymś normalnym jest mieszkanie młodych ze sobą bez ślubu. Rodziny w filmach nigdy nie chodzą na niedzielną Mszę św. Oczywiście jest chrzest dziecka, wystawny ślub, pogrzeb, ale nie ma Boga. Nie zobaczymy w dekoracjach filmowych krzyża na ścianie. Rzadko pojawi się pozytywna postać księdza, której wyjątkiem jest ojciec Mateusz. Ale on akurat mało mówi o Bogu, a raczej rozwiązuje kryminalne zagadki. Pozytywnym bohaterem jest miły gej, który przeżywa miłosne rozterki. Rozwód to najlepsze rozwiązanie małżeńskich problemów. Kolejny partner jest modny. Nikogo nie oburza znany aktor, który opuszcza żonę i kilkoro dzieci. Raczej prasa ekscytuje się jego nową miłością, bo przecież ma prawo do miłości.

W takich czasach przyszło nam żyć. Poprzedni system totalitarny walczył z wiarą i Kościołem otwarcie. Dziś dokonuje się to inaczej, w białych rękawiczkach. Ale ten sposób jest o wiele gorszy, bo zmienia mentalność człowieka. Nie dziwmy się więc, że coraz częściej dochodzi do aktów profanacji.

9 grudnia 2012 r. mężczyzna rzuca żarówkami wypełnionymi czarną farbą w oblicze Maryi na Jasnej Górze. Natychmiast stwierdzono że dokonał tego szaleniec. Nie potrzebne były nawet badania lekarskie. Poseł Sejmu Polskiego - dziś już nie poseł - stanął w jego obronie. Nazwał jasnogórski obraz „bohomazem". Nikt nie protestował, nikt nie wezwał go do odpowiedzialności. Przecież jest wolność religijna. Można oficjalnie w majestacie prawa obrażać katolików. W Wielki Poniedziałek 2 kwietnia 2012r. podpalono krucyfiks w kościele Dzieciątka Jezus w Warszawie przy ul. Lindleya. Ten krzyż przetrwał okupację, zniszczenie Warszawy przez Niemców. Nie przetrzymał wolności i demokracji. Jest tam wystawiony do adoracji do dziś. Nadpalone ręce, osmalone nogi, ściemniały od ognia drzewiec krzyża. W warszawskim Centrum Sztuki Współczesnej samozwańczy artysta Jacek Markiewicz przedstawiał film, na którym gołym ciałem ociera się o figurę Chrystusa na krzyżu. To są fakty, o których nie usłyszymy zbyt wiele w radio, tv, gazetach, portalach internetowych. Tam możemy poczytać inne informacje.

Trwa nagonka na księży pedofilów. Nie można zamykać oczu na tych duchownych, którzy sprzeniewierzyli się swej posłudze i skrzywdzili dzieci. W wypadkach potwierdzonych podejrzeń prowadzi się odpowiednie postępowanie, które nakazuje Stolica Apostolska. Jednak to zbyt mało. Teraz każdy ksiądz, osoba zakonna jest potencjalnym pedofilem. Nieważne, że niezależne statystyki mówią, iż jest to tylko ułamek procenta wszystkich sprawców tych przestępstw. Jednak to zbyt mało. A jednocześnie chroniony jest znany reżyser ścigany przez amerykański wymiar sprawiedliwości za gwałt na nieletniej. I jest on autorytetem moralnym współczesnej kultury!

Można powiedzieć więcej: Narzucane przez państwo zajęcia w przedszkolach, które w imię rzekomego postępu zachęcają, by dziewczynki przebierały się za chłopców, a chłopcy mają nosić różowe sukienki. Bo ponoć nie ma płci. Bo ponoć każdy sam ma wybierać, czy chce być mężczyzną, czy kobietą. Czy rodzice i dziadkowie o tym wiedzą, że takie rzeczy dzieją się w naszej Polsce? Jako trzeźwo myślący, doświadczony rodzic wiesz, że od najmłodszych lat dziewczynka zachowuje się inaczej niż chłopczyk, co tu tłumaczyć? Lecz mrok ogarnął nasze umysły. Nowoczesność ma być lepsza od natury. Idąc w ten mrok, dokąd dojdziemy?

Walczący z Kościołem dziennikarze i politycy załamują ręce, bo państwo płaci katechetom za naukę religii w szkołach. A kto płaci podatki na to państwo, jak nie katolicy? Nasze podatki finansują technikę prokreacyjną „in vitro", która godzi w godność człowieka, lecz te same podatki nie mogą finansować katechezy szkolnej. Czy to nie jest mrok zakłamania i obłudy? Od niedawna bez recepty dostępne są środki wczesno poronne, które może bez problemu kupić twoja dorastająca, nieletnia córka lub wnuczka. Po co komu moralność, wierność, czystość przedmałżeńska. Mamy pigułkę „dzień po". Mrok ogarnia nasze rodziny, nie dziwmy się, że później są problemy z płodnością. Mrok chce ogarnąć życie rodzinne, aby rozbić więzi małżeńskie, rodzicielskie. Aby zerwać więź z Bogiem, Kościołem, patriotyzmem.

Zobaczmy, że mrok grzechu i zła obejmuje coraz szerszy obszar naszego życia. Rozbite małżeństwa, porzucone dzieci, zapomniani starsi, wyzysk i kradzież w pracy, obojętność na krzywdę drugiego człowieka. Mrok chce opanować nasze serca, sumienia i sposób myślenia. Ta ciemność chce zabić w nas miłość do Boga i Kościoła. To, co jeszcze niedawno było piętnowane, dziś staje się normą. Grzechu nie wolno nazywać grzechem, lecz wolnością. Deprawowania nie wolno nazywać złem, lecz otwieraniem nowych horyzontów. Walki z Bogiem i Kościołem agresją, lecz wolnością przekonań. Nie ma kochanka, lecz jest partner. Nie ma zdrady, lecz prawo do szczęścia. Nie ma wyzysku w pracy, lecz jest prawo wolnego rynku. Nie ma kradzieży, jest umiejętność radzenia sobie. Nie ma niedzielnej Mszy św., są zakupy w galerii. Nie ma kłamstwa, jest wolna interpretacja faktów. Nie ma oszczerstwa, jest wolne wyrażanie swego zdania. Nie ma wymagania od dzieci, jest bezstresowe wychowaniem. Czy to nie jest mrok? Czy jakaś ciemność nie zasłoniła nam jasności spojrzenia na swe czyny i moralność?

O czym marzy więc dziś człowiek, który tonie w pracy, pogoni za pieniądzem, rozpuście i relatywizmie moralnym? Tęsknimy dziś za przejrzystą moralnością. Wspominamy rycerzy, którzy byli duchowymi herosami. Marzymy o poukładanym, klarownym kodeksie honorowym, jednoznacznych zasadach moralnych. Podziwiamy ludzi, którzy są sprawiedliwi, uczciwi, bezinteresowni. Podziwiamy tych, którzy potrafią ponieść wysoką cenę za obronę swych własnych ideałów, wiary, przekonań. Dziś człowiek potrzebuje świadka, który pokaże klarowną postawę wiary, służby potrzebującym, wierności małżeńskiej. Tęsknimy za ludźmi, którzy żyją wartościami większymi niż władza, przyjemność, pieniądz.

Niewielu wie, że kanonikiem bazyliki św. Jana na Lateranie w Rzymie jest prezydent Francji. Tradycja ta sięga 1604 r., gdy godność tę otrzymał Henryk IV. Tradycja ta przetrwała ciężkie czasy rewolucji francuskiej. Tytułu tego nie przyznaje się jednak z urzędu. Każdy nowo wybrany prezydent Francji ma do tego prawo, ale musi wyrazić na to zgodę. Wówczas odbywa się na Lateranie ceremonia, podczas której prezydent zostaje formalnie włączony do grona kanoników laterańskich. Ostatnim, który przyjął tę godność był pan prezydent Nicolas Sarkozy w 2007 r. Wygłosił wtedy ważne przemówienie, które oczywiście w katolickiej Polsce z premedytacją przemilczano. Zdefiniował laickość Francji poprzez odniesienie do chrześcijańskich korzeni kraju nad Loarą. Podkreślił znaczenie chrześcijaństwa i katolików we współczesnym społeczeństwie. Wypowiedział wtedy znamienne słowa: *„Laickość nie może negować przeszłości. Nie ma mocy zdolnej pozbawić Francję chrześcijańskich korzeni. Bardzo jest ważne dla mnie, aby podkreślić, że w tym paradoksalnym świecie, goniącym za dobrobytem materialnym, ale także poszukującym coraz częściej sensu i tożsamości, Francja potrzebuje przekonanych katolików, którzy nie boją się mówić, kim są i w co wierzą."*

Te słowa niech będą dla nas zachętą do rozważania nad koniecznością klarownego świadectwa wiary dla każdego z nas – do tego przecież wezwany jest każdy Rycerz Kolumba. Chrystus powie w Ewangelii bezkompromisowo: *„Wy jesteście solą dla ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi. Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też światła i nie stawia pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciło wszystkim, którzy są w domu. Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie" Mt 5,13-16.* To ja mam dawać każdego dnia świadectwo o Bogu, który kocha człowieka. To ja mam dawać świadectwo, że warto wierzyć. Ja mam być klarownym przykładem uczciwości, odpowiedzialności, rzetelności, sprawiedliwości. Ja mam pokazywać, że po ludzku żyje się lepiej będąc w stanie łaski uświęcającej. Moje czyny, słowa i decyzje mają być świadectwem owoców współpracy z łaską Bożą. To ode mnie Chrystus wymaga świadectwa. Trzeba powiedzieć więcej. W skrytości serca ludzie odwróceni od Boga tęsknią za naszym świadectwem. Ludzi, którzy nie wstydzą się swych zasad dziś się poszukuje. Oczywiście będziemy wyśmiani, odrzuceni, uciszani na siłę – ale w głębi serca będziemy podziwiani, bo jesteśmy lepsi. Bo żyjemy wartościami, bo płacimy cenę wiary. Jednak do tego właśnie powołał nas Pan. Na taką drogę posyła nas św. Paweł: *„głoś naukę, nastawaj w porę, nie w porę, [w razie potrzeby] wykaż błąd, poucz, podnieś na duchu z całą cierpliwością, ilekroć nauczasz." 2 Tm 4,2.*

Sam Chrystus zapowiadał, że nauka, którą głosi będzie budziła sprzeciw. Sumienie bowiem się odezwie i człowiek zobaczy zło swych czynów. *„Czy myślicie, że przyszedłem dać ziemi pokój? Nie, powiadam wam, lecz rozłam" Mt 12, 51.* Co więcej świadkowie Chrystusa muszą się liczyć z prześladowaniem, gdyż zagrażają panowaniu zła na świecie. Szatan będzie przez innych ludzi uderzał w Kościół, podważał sens wiary, wystawiał na próbę szczerość intencji wierzących. Jednak w tych zapowiadanych prześladowaniach nigdy nie będziemy sami. Jeżeli będziemy wierni Panu, towarzyszy nam Duch Święty.

Tak było od początku nauczania Zbawiciela. Tak było w pierwszych latach chrześcijaństwa, tak było przez wieki. To dokonuje się - jak widzimy - dziś i tak będzie do skończenia świata. Bo Kościół Chrystusa zawsze będzie jaskrawym znakiem sprzeciwu wobec zła, grzechu, krzywdzenia słabszych. Zawsze będzie wyrzutem sumienia dla grzeszących. Nigdy nie braknie tych, którzy będą starali się uciszyć głos Boga i świadków miłosierdzia. Tego nie zmienimy. Jednak nie wolno nam załamywać rąk i mówić, że nic się nie da zrobić. Nie można popadać w marazm, ulec pesymizmowi, bo jesteśmy po to, aby dawać świadectwo. Każdy z nas tu obecnych powinien być narzędziem

w ręku Opatrzności Bożej i swoim życiem głosić światu Boga. Amerykański dziennikarz pytał błog. Matkę Teresę z Kalkuty, jak zmienić świat. Padła prosta i bezkompromisowa odpowiedź – najpierw muszę się zmienić ja i pan, a później pomyślimy o świecie.

Moja postawa wiary to mój przekaz Chrystusa dla wątpiących, poszukujących, gardzących Bogiem. Moja klarowna moralność i służba potrzebującym to znak zapytania i wyrzut dla krzywdzących bliźniego i nieuczciwych. Moja pokuta i modlitwa to pytanie bez odpowiedzi dla pławiących się w rozpuście i hedonizmie. Moje publiczne przyznanie się do Boga to otrzeźwienie dla tych, którzy bezczelnie obrażają uczucia religijne katolików.

W dużej mierze oczernianie Kościoła odbywa się za cichym przyzwoleniem samych katolików, którzy godzą się na obrażanie swej wiary. Wielu nawet przyznaje rację oskarżycielom duchowieństwa i Kościoła. W Polsce narodowy katolicyzm połączony jest z narodowym antyklerykalizmem. Dewocyjna religijność idzie często w parze z agresją i pogardą względem duchownych, którzy służą wiernym. Gdyby świeccy wierni częściej stawali w obronie swych kapłanów, Kościoła, wiary i moralności część ataków na pewno nie miałoby miejsca.

Najważniejsze jednak pytanie brzmi – jak świadczyć o Chrystusie, Kościele dziś? Na pewno to świadectwo życia nie jest łatwe, gdyż każdego z nas dosięgają różne pokusy przedstawiające łatwe życie bez Boga. Każdy z nas mógł usłyszeć pytanie – po co ci wiara? Po co ci Kościół? Po co ci modlitwa i życie sakramentalne? Co ty z tego wszystkiego masz? Nasze świadectwo jest potrzebne, aby ukazać piękno miłości Boga do człowieka, owoce wiary, która nadaje sens życiu, poświęceniu, przemijaniu, cierpieniu. Nasza klarowna postawa świadka Chrystusa ma być zachętą do naśladowania, do pójścia za Panem. Jak to więc uczynić?

Po pierwsze, aby świadczyć o Jezusie, trzeba Go dobrze poznać. Nigdy nie przekona nas sprzedawca oferujący towar, w którego wartość on sam nie wierzy. Aby być wiarygodnym świadkiem, najpierw muszę poznać Jezusa poprzez karty Pisma Świętego. Świadek powinien wiedzieć o Kim mówi, znać Osobę, o której świadczy. Jeśli miałbym napisać pracę na temat Jezusa bez żadnych pomocy, bazując tylko na swojej pamięci - jak długa byłaby to praca? Jako ludzie wierzący w Jezusa, miłujemy Go. Młody zakochany chłopak potrafi godzinami opowiadać o swojej dziewczynie. Gdy kogoś poznajemy, chcemy coś wiedzieć o tej osobie. Gdy zechcemy zaświadczyć innym o Chrystusie, co moglibyśmy o Nim powiedzieć. Czy tak naprawdę znamy Go?

Mamy nie tylko być dobrzy w teorii, ale także mamy spotkać Jezusa. Każdy sakrament to zbliżenie się do Chrystusa. Co więcej, jeśli żyję życiem sakramentalnym, to żyję w łączności z Jezusem. Jeśli przychodzę na Mszę świętą, to słucham słów Jezusa, to przyjmuję Go w Komunii św. Zapraszam Go do swojego życia, aby On był moją siłą i moją mocą, aby razem z Nim pokonywać swoje trudności, swoje słabości. Aby dzięki Jego obecności w moim życiu powstawać z własnych grzechów.

Dopiero wtedy, gdy poznam i spotkam Chrystusa mogę iść i świadczyć o Nim innym. Gdy spotykamy człowieka, który swoim życiem potwierdza głoszone przez siebie słowa, jest wtedy dla nas człowiekiem autentycznym, prawdziwym, szczerym. Taki człowiek szybko zdobywa zaufanie innych, dla wielu staje się wzorem do naśladowania.

Umieć odmówić potrawy mięsnej w piątek, gdy jestem nią częstowany. Znak krzyża przed drogą w autobusie, pociągu. Przyklęknięcie na ulicy, gdy kapłan niesie Najświętszy Sakrament. Łagodne słowa bez wulgaryzmów, pochopnych osądów, pomówień. Sprawiedliwość, gdy trzeba ponieść cenę własnych słów, czynów, decyzji. Przebaczenie i darowanie win, gdy jesteśmy krzywdzeni. Przypomnienie dzieciom i wnukom o Bogu, gdy gubią się w dzisiejszym świecie. Obrona Kościoła i pomawianych kapłanów. Wskazanie ich wysiłku i poświęcenia. Żyć według przykazań Bożych i ponieść wysoką cenę walki z każdą pokusą, aby nie skrzywdzić ludzi i nie obrazić Boga. Pokazanie życiem, że wiara niesie owoce. Bo mnie tak po ludzku opłaca się wierzyć. Ja dzięki współpracy z łaską Bożą staję się lepszy. To owoce Ducha Świętego, które przeze mnie mają do innych przemawiać i ich pociągać. *„Owocem zaś ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie" Ga 5,22*. Trudno jest tak żyć, ale do takiej postawy wzywa nas Jezus. W końcu za taką postawę, za świadectwo wiary wynagrodzi nas Jezus.

I jeszcze jedno – na koniec. Można się zniechęcić, kiedy tyle dobra się czyni, a nie widać owoców. Można się załamać, kiedy po kolejnej prośbie o spowiedź, niedzielną Mszę św., modlitwę słyszymy słowa agresji, wyzwiska, pretensje. Można się zastanawiać, czy warto służyć potrzebującym, najbiedniejszym, gdy nie usłyszymy słowa dziękuję. Ludzkie jest, że wątpimy w efekty swej pracy jako kapłani, katecheci, Rycerze Kolumba. Nie zapomnijmy jednak, że Bóg jest większy od człowieka. My mamy robić co w naszej mocy, a łaska Boża będzie działać sama. Św. Paweł powie *„Ja siałem, Apollos podlewał, lecz Bóg dał wzrost. Otóż nic nie znaczy ten, który sieje, ani ten, który podlewa, tylko Ten, który daje wzrost – Bóg" 1 Kor 3,6-7.* Jezus napomina *„Tak mówcie i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono: "Słudzy nieużyteczni jesteśmy; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać"" Łk 17,10*. My więc róbmy co możemy, reszta jest w rękach Boga. Może sami nie będziemy widzieć owocu naszego świadectwa, przekazywania wiary, ale ten owoc nadejdzie. Może nie będziemy się cieszyć widokiem nawróconych, pociągniętych przykładem naszego życia, ale ziarno wiary będzie kiełkować swoim tempem. Najważniejsze, że odbierzemy nagrodę w niebie i nie będziemy się wtedy wstydzić swego postępowania.

Ks. Radosław Rychlik

Programy

Zacni Bracia

Za nami miesiąc listopad. To właśnie w tym miesiącu w Krakowie w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach odbył się KONGRES W OBRONIE CHRZEŚCIJAN. Dzięki wsparciu Rady Stanowej Rycerzy Kolumba mogliśmy śledzić jego przebieg poprzez Telewizję Miłosierdzie, która dostępna jest w internecie. Cieszy fakt, że nasi przedstawiciele, na czele z Delegatem Stanowym Andrzejem Anasiakiem, mogli uczestniczyć w tym wydarzeniu. Zapis z prelekcjami z kongresu już wkrótce będzie dostępny na kanale youtube Rycerzy Kolumba.

Także w listopadzie wielu z nas uczestniczyło w pielgrzymce do Częstochowy. Te rady, które za zeszły rok zdobyły nagrody Rady Najwyższej, otrzymały tam pamiątkowe dyplomy. Jest to doskonała okazja, aby przypomnieć, że wszyscy powinniśmy dołożyć starań, aby 100 % rad w Polsce otrzymało status Najwybitniejszej Rady.

Aby to osiągnąć warto zaplanować najbliższe pół roku pod kątem działań programowych.

W miesiącu grudniu warto włączyć się w zbiórki żywności prowadzone przez Caritas i banki żywności (jest to program rekomendowany przez Radę Najwyższą). Jako rycerze powinniśmy także pomóc w parafiach w przygotowaniu paczek świątecznych i Wigilii dla najuboższych. Przykład takiego działania znajdziecie Bracia w części dotyczącej nagrodzonych programów.

Pamiętajmy także o zorganizowaniu w naszych radach rodzinnych spotkań opłatkowych, tak abyśmy mogli wspólnie kolędować i świętować całymi rodzinami. Jest to także czas, kiedy warto zorganizować w naszych parafiach koncerty i konkursy kolęd, a także w wielu miastach właściwie przygotować się do Orszaku Trzech Króli.

Przypominam także - kolejny już raz - moją prośbę o kontakt na maila programy@rycerzekolumba.com rycerzy, którzy posiadają nagrania filmowe z działań i uroczystości rycerskich, gdyż będziemy dążyli do konsolidacji tych materiałów na kanale Rycerzy Kolumba na portalu Youtube. Jednocześnie nadal zapraszam wszystkich braci, którzy chcieliby włączyć się w działanie pionu programowego do kontaktu ze mną.

Vivat Jezus !
Krzysztof Zuba

Rodzina

Bracia,

Jesteśmy po synodzie dotyczącym rodziny. Wykorzystajmy ten czas! Naszą posynodalną odpowiedzią może być większe zaangażowanie się Braci Rycerzy w nasz program rycerski „ Rodzina Miesiąca" i „Rodzina Roku".

Proszę, aby szczególnie Zacni Delegaci Rejonowi i Zacni Wielcy Rycerze zachęcali do zgłaszania się do tego programu. Uczestnictwo w tym programie może być jak pisanie pamiętnika z naszego zaangażowania w rodzinę dla swoich dzieci i wnuków. W każdym czasie naszego życia można zacząć to robić. Podzielmy się naszym ojcostwem z innymi Braćmi tak, aby w naszej Ojczyźnie było coraz więcej mężczyzn, dla których bycie i stawanie się coraz lepszym rodzicem jest celem życia.

Ze swojego doświadczenia wiem, jak bardzo ubogaciły mnie dzieci. To im zawdzięczam wspaniałych znajomych, bliskie kontakty z moją parafią, umocnienie więzów rodzinnych. Te pozytywne relacje potęgują się w rodzinie wielodzietnej. Może jakoś tak się ułożyło, iż nie spotkałem żadnej rodziny wielodzietnej dotkniętej patologią czy dramatem rozwodu; wręcz przeciwnie, są to rodziny, z których wychodzą utalentowane dopilnowane dzieci. Dlatego jest czymś smutnym, gdy tak mało dzieci rodzi się w naszych rodzinach, mimo iż przez ostatnie lata stopniowo poprawia się atmosfera wokół rodzin wielodzietnych. Cały czas Pan Bóg mówi do mężczyzn: „Pobłogosławię Ci, Twoje potomstwo będzie liczne i będzie świecić jak gwiazdy na niebie" a my mężczyźni w swojej większości słysząc ten głos mówimy „NIE" Panu Bogu. Czy zdajemy sobie sprawę z tego, co bezpowrotnie tracimy?

Pan Jezus powiedział, jeśli nie staniecie się jak dzieci, to nie poznacie czym jest Królestwo Boże. Jak możemy czegoś się nauczyć od dzieci - czy za ich pośrednictwem coś poznać - jeśli my tych dzieci nie mamy? Na naszej stronie internetowej co chwilę pojawia się informacja o jakimś dziele Rycerzy Kolumba. Bracia, a może warto z dumą pochwalić się narodzinami syna lub córki, czy wnuka, podsyłając na naszą stronę internetową zdjęcie nowonarodzonego dziecka?

Zapraszam do dzielenia się swoim szczęściem!

Okres adwentu to okres oczekiwania na narodziny Bożego Syna. Życzę wszystkim Braciom pięknie przeżytego adwentu i szczęśliwych, pełnych rodzinnego ciepła świąt Bożego Narodzenia.

Vivat Jezus!
Dyrektor ds. Rodziny
Witold Wielgos

Filmoteka rycerska

W tym miesiącu zachęcam do obejrzenia filmów dokumentalnych: „Matka Boska z Guadalupe" i „Tajemnica Guadalupe - Żywy Obraz". Są one poświęcone objawieniom Matki Bożej w Guadalupe.

Filmy są dostępne na stronach: *www.kofc.pl/przek/20151207*i *www.kofc.pl/przek/20151207a*

Materiał dla lektora (i nie tylko)

Na ten miesiąc warto przemyśleć słowa, które wygłosiła pani prof. dr hab. Alicja Grześkowiak na Kongresie Obrońców Życia. Są one dostępna na stronie: *www.kofc.pl/przek/20151207b*

Kącik misyjny

5 grudnia 2015 roku odbędzie się beatyfikacja zakonników i misjonarzy bł. Zbigniewa Strzałkowskiego i bł. Michała Tomaszka.

O. Zbigniew Strzałkowski miałby dziś 57 lat, o. Michał Tomaszek – 55. Polscy franciszkanie wyjechali na misje do Peru pod koniec lat 80. Byli jednymi z pierwszych, którzy zainaugurowali tam działalność misyjną. Oprócz pracy duszpasterskiej zajmowali się działalnością charytatywną. W Pariacoto zbudowali instalacje wodne, kanalizację oraz uruchomili agregat prądotwórczy. Sprowadzili pielęgniarki i lekarzy, by uczyli miejscowych Indian profilaktyki związanej zwłaszcza z niebezpieczną w tamtym rejonie cholerą.

O. Zbigniew Strzałkowski i Michał Tomaszek zginęli 9 sierpnia 1991 roku z rąk terrorystów z maoistowskiego ugrupowania o nazwie „Sendero Luminoso" (Świetlisty Szlak), którzy otoczyli klasztor, związali ojców Zbigniewa i Michała i wywieźli samochodami za wioskę. Tam strzałami w tył głowy zabili ich.

Źródło: www.kofc.pl/przek/20151207c

W związku z tym jest możliwość otrzymania otrzymania relikwii błogosławionych męczenników z Pariacoto. - szczegóły: ww.kofc.pl/przek/20151207d

Jest jeszcze drugie wydarzenie: Adwent i Boże Narodzenie w Czadzie.

Akcja: mleko pod choinkę

www.kofc.pl/przek/20151207e

Nie ma tam mrozu, śniegu i choinki. Ludzie nie dzielą się opłatkiem przy wigilijnym stole. Jest upał. Nie ma czystej wody do picia. Czy Jezus narodzi się też w Czadzie? Zapraszamy Was do przeżycia Adwentu i Bożego Narodzenia w Czadzie.

W każdą niedzielę Adwentu poznacie historię jednego dziecka, w środę czeka Was niespodzianka, a w pozostałe dni będziecie mogli zgłębiać tajemnice Czadu.

Będziemy modlić się za dzieci i za misjonarzy.

W Czadzie nie ma choinek. Gdzie chowa się prezenty? Prezentów po prostu nie ma. Jedzenia też nie ma. Zachęcamy Was do wsparcia akcji „Mleko pod choinkę". Do końca roku będzie można wpłacać dowolne kwoty na konto Salezjańskiego Ośrodka Misyjnego z dopiskiem Czad 2015. Zebrane fundusze przekażemy na jedzenie dla dzieci w Czadzie.

Przeżyjmy ten czas z najbiedniejszymi dziećmi, z tymi narodzonymi w ubóstwie, samotnymi i niedożywionymi. Pomóżmy doświadczyć im Narodzenia Pana Jezusa w Czadzie.

Vivat Jezus!
Rafał Szczypta
Koordynator ds. Misji

Święty na grudzień

Święta Barbara, dziewica i męczennica

Nie wiemy dokładnie ani kiedy, ani w jakich okolicznościach św. Barbara z Nikomedii poniosła śmierć. Przypuszcza się, że zapewne ok. roku 305, kiedy nasilenie prześladowań za panowania cesarza Maksymiana Galeriusza (305-311) było największe. Nie znamy również miejscowości, w której Święta żyła i oddała życie za Chrystusa. Późniejszy jej żywot jest utkany legendą.

Według niej była piękną córką bogatego poganina Dioskura z Heliopolis w Bitynii (Azja Mniejsza). Ojciec wysłał ją na naukę do Nikomedii. Tam zetknęła się z chrześcijaństwem. Prowadziła korespondencję z wielkim filozofem i pisarzem Orygenesem z Aleksandrii. Pod jego wpływem przyjęła chrzest i złożyła ślub czystości. Ojciec dowiedziawszy się o tym, pragnąc wydać ją za mąż i złamać opór dziewczyny, uwięził ją w wieży. Jej zdecydowana postawa wywołała w nim wielki gniew. Przez pewien czas Barbara była głodzona i straszona, żeby wyrzec się wiary. Kiedy to nie poskutkowało, ojciec zaprowadził ją do sędziego i oskarżył. Sędzia rozkazał najpierw Barbarę ubiczować, jednak chłosta wydała się jej jakby muskaniem pawich piór. W nocy miał ją odwiedzić anioł, zaleczyć jej rany i udzielić Komunii świętej. Potem sędzia kazał Barbarę bić maczugami, przypalać pochodniami, a wreszcie obciąć jej piersi. Chciał ją w takim stanie pognać ulicami miasta, ale wtedy zjawił się anioł i okrył jej ciało białą szatą. Wreszcie sędzia zrozumiał, że torturami niczego nie osiągnie. Wydał więc wyrok, by ściąć Barbarę mieczem. Wykonawcą tego wyroku miał się stać ojciec Barbary, Dioskur. Podobno ledwie odłożył miecz, zginął rażony piorunem. Barbara poniosła męczeńską śmierć w Nikomedii (lub Heliopolis) ok. 305 roku.

Być może tak nietypowa śmierć, zadana ręką własnego ojca, rozsławiła cześć św. Barbary na Wschodzie i na Zachodzie. Żywoty jej ukazały się w języku greckim, syryjskim, koptyjskim, ormiańskim, chaldejskim, a w wiekach średnich we wszystkich językach europejskich. W wieku VI cesarz Justynian sprowadził relikwie św. Barbary do Konstantynopola. Stąd zabrali je Wenecjanie w 1202 roku do swojego miasta, by przekazać je z kolei pobliskiemu Torcello, gdzie znajdują się w kościele św. Jana Ewangelisty.

Również w Polsce kult św. Barbary był zawsze bardzo żywy. Już w modlitewniku Gertrudy, córki Mieszka II (XI w.), wspominana jest pod datą 4 grudnia. Pierwszy kościół ku jej czci wystawiono w 1262 r. w Bożygniewie koło Środy Śląskiej. Poza Polską św. Barbara jest darzona wielką czcią także w Czechach, Saksonii, Lotaryngii, południowym Tyrolu, a także w Zagłębiu Ruhry. W Nadrenii uważana jest za towarzyszkę św. Mikołaja - warto wiedzieć, że w wielu miejscach to właśnie ona obdarowuje dzieci prezentami.

Jako patronkę dobrej śmierci czcili św. Barbarę przede wszystkim ci, którzy na śmierć nagłą i niespodziewaną są najbardziej narażeni: górnicy, hutnicy, marynarze, rybacy, żołnierze, kamieniarze, więźniowie itp. Polecali się jej wszyscy, którzy chcieli sobie uprosić u Pana Boga śmierć szczęśliwą. W Polsce istniało nawet bractwo św. Barbary, patronki dobrej śmierci. Należał do niego św. Stanisław Kostka. Nie zawiódł się. Kiedy znalazł się w śmiertelnej chorobie na łożu boleści, a właściciel wynajętego przez Kostków domu nie chciał jako zaciekły luteranin wpuścić kapłana z Wiatykiem, wtedy zjawiła mu się św. Barbara i przyniosła Komunię świętą. Barbara jest ponadto patronką archidiecezji katowickiej, Edessy, Kairu; architektów, cieśli, dzwonników, kowali, ludwisarzy, murarzy, szczotkarzy, tkaczy, wytwórców sztucznych ogni, żołnierzy (szczególnie artylerzystów i załóg twierdz). Jest jedną z Czternastu Świętych Wspomożycieli.

W ikonografii św. Barbara przedstawiana jest w długiej, pofałdowanej tunice i w płaszczu, z koroną na głowie, niekiedy w czepku. W ręku trzyma kielich i Hostię. Według legendy tuż przed śmiercią anioł przyniósł jej Komunię świętą. Czasami ukazywana jest z wieżą, w której była więziona (wieża ma zwykle 3 okienka, które miały przypominać Barbarze prawdę o Trójcy Świętej), oraz z mieczem, od którego zginęła. Atrybuty: anioł z gałązką palmową, dwa miecze u jej stóp, gałązka palmowa, kielich, księga, lew u stóp, miecz, monstrancja, pawie lub strusie pióro, wieża.

Nagrodzony program

Działalność na rzecz Społeczności Lokalnej (I miejsce)

"Wigilia dla Potrzebujących" (Rada nr 14955 w Częstochowie)

Już od początku istnienia naszej Rady, każdego roku, Rycerze Kolumba włączali się w pomoc w organizowanie Wigilijnej Wieczerzy dla Bezdomnych.

Tym razem, tzn. 24 grudnia 2014 roku było zupełnie inaczej. To Rycerze Kolumba, pod przewodnictwem Ks. Kapelana Ryszarda Umańskiego, byli organizatorami i wykonawcami tego dzieła.

Dzięki przedsiębiorczości Księdza Ryszarda do naszej akcji włączyli się właściciele restauracji, piekarze i cukiernicy. To również z ich ofiarności Wigilijna Wieczerza dla Potrzebujących obfitowała w wiele tradycyjnych potraw i smakołyków. Na stołach znalazły się: zupa grzybowa z makaronem, kapusta z grzybami, pierogi, ryba smażona, chleb, a na zakończenie gorąca kawa, herbata i różnego rodzaju ciasta.

Wigilijne Spotkanie dla Bezdomnych (potrzebujących) odbywało się na Starym Rynku, w bezpośrednim sąsiedztwie kościoła pw. Św. Zygmunta.

Rozpoczęliśmy o godzinie 10:00 modlitwą, odczytaniem fragmentu z Pisma Świętego i odśpiewaniem kolędy. Następnie wszyscy składali sobie życzenia, łamiąc się Opłatkiem.

Zaproszone siostry zakonne sprawowały posługę, przygotowując porcje kolejnych potraw, a Bracia Rycerze - wykazując się sprawnością wytrawnych kelnerów - rozdzielali je Osobom siedzącym przy stołach.

Podczas, gdy nasi Goście ucztowali, atmosferę wigilijnej wieczerzy wzmacniał - grający na akordeonie i śpiewający kolędy - pan Roman (lider zespołu "Grupa Romana").

Po wydaniu dań głównych już wszyscy razem śpiewaliśmy kolędy.

Wigilijną ucztę zakończyła wspólna modlitwa poprowadzona przez Ks. Ryszarda.

Z naszego zaproszenia skorzystało około 200 osób, które właśnie w ten sposób mogły przeżyć namiastkę Wigilijnej Wieczerzy. Wdzięczni Ks. Kapelanowi za inicjatywę oraz organizację spotkania, w którym mogliśmy czynnie uczestniczyć, doświadczyliśmy wyjątkowej radości dzieląc się miłością z innymi w tym szczególnym dniu. Trudno sobie wyobrazić spotkanie przy wigilijnym stole bez pokarmów tradycyjnie związanych z tym dniem, ale z całą pewnością nie mogło by się ono odbyć bez pragnienia jedności i miłości dla drugiego człowieka. Była to dla nas wszystkich praktyczna lekcja Miłosierdzia, Jedności i Braterstwa.

Pro-life

Szanowni Państwo!

Jak co roku, proszę o zamawianie naszych kartek Bożonarodzeniowych – cegiełek na ratowanie życia oraz pomoc samotnym matkom i dzieciom z ubogich rodzin. Na Święta Bożego Narodzenia chcemy przekazać im minimum 150 paczek żywnościowych, o wartości 200 zł każda.

To już wieloletnia tradycja, że nasi sympatycy przed tymi najpiękniejszymi świętami wspierają naszą działalność zamawiając kartki, które stają się pełnym ciepła i serdeczności wyrazem Waszej pamięci o najbliższych. Jednocześnie pokazują Państwa zaangażowanie w działalność pro-life, będąc małym, ale znaczącym świadectwem i metodą apostolstwa idei, które są nam wszystkim bliskie.

Z góry dziękuję za pomoc i życzę „Szczęść Boże!"
dr inż. Antoni Zięba
prezes Polskiego Stowarzyszenia Obrońców Życia Człowieka

a także Rycerz Kolumba

Koszt wydania kompletu pięciu kartek z kopertami wynosi 17 zł. Zamówienie zestawu kartek można złożyć: telefonicznie w godzinach 8.00 – 18.00 pod numerem 12-633-12-46, pisząc na adres: Polskie Stowarzyszenie Obrońców Człowieka, ul. Krowoderska 24/1, 31-142 Kraków lub pocztą elektroniczną na adres e-mail: kartki@pro-life.pl

Czytaj więcej: *www.kofc.pl/przek/20151207f*

Kalendarium historyczne

* rok temu w grudniu *

Prezenty od Rycerzy

23 grudnia 2014 roku Rycerze Rady 15281 ze Skarżyska Kościelnego rozwozili do dzieci paczki świąteczne.

Przygotowaliśmy je za pieniądze pozyskane ze zbiórki złomu od życzliwych mieszkańców. Rozwieźliśmy 55 paczek podarowanych od parafian. Radości było wiele. Powtórzymy z pewnością akcję za rok.

Wigilia dla Ubogich

W dzień Wigilii Bożego Narodzenia na Starym Rynku w Częstochowie spotkały się Osoby Ubogie i Bezdomne, które uczestniczyły w Wieczerzy Wigilijnej zorganizowanej przez Ks. Ryszarda Umańskiego, Kapelana Rady 14955 im. ks. bp. Teodora Kubiny w Częstochowie.

Szopka w Pionkach

Wzorem ubiegłego roku, w sobotnie przedpołudnie 20 grudnia 2014 r. Rycerze z Rady 15631 im. Świętego Michała Archanioła z Pionek w centrum miasta wybudowali Bożonarodzeniową Szopkę.

Rycerska Wigilia w Sosnowcu

21 grudnia 2014 roku sosnowiecka Rada Zakonu Rycerzy Kolumba nr 15249, pw. św. Rafała Kalinowskiego, zorganizowała Wigilię Rycerską.

Wieczór Wigilijny w Mierzynie

Teatr Słowa przy Radzie Rycerzy Kolumba w Mierzynie w dniu 21 grudnia 2014 roku na spotkaniu opłatkowym wspólnot parafialnych wystawił spektakl "Wieczór Wigilijny".

Szlachetna Paczka w Gdańsku

21 grudnia 2014 roku Rada 15117 im. św. Wojciecha Biskupa Męczennika w Gdańsku przekazała osieroconej rodzinie z dziewięciorgiem dzieci dar finansowy oraz paczki świąteczne przygotowane przez braci.

Szlachetna Paczka w Dąbrowie Górniczej

Rada rycerzy nr 15011 z Dąbrowy Górniczej czynnie włączyła się w realizację szczytnej idei SZLACHETNEJ PACZKI.

Świąteczna Paczka

Rycerze Kolumba Rady 15622 przy Parafii Św. Antoniego w Tomaszowie Mazowieckim wraz z Parafialnym Oddziałem Caritas zorganizowało akcję „Świąteczna paczka".

Szlachetna Paczka z Dobrzechowa

Rycerze Kolumba Rady 15588 działający przy Parafii św. Stanisława BM w Dobrzechowie postanowili ofiarować choć małą cząstkę siebie w darze bliźniemu. Bracia rycerze przygotowali dary na organizowaną przez Stowarzyszenie WIOSNA Szlachetną Paczkę.

Święty Mikołaj w tyskim szpitalu

5 grudnia 2014 roku, w przeddzień swojego święta, do Szpitala Wojewódzkiego w Tychach przybył Święty Mikołaj. Towarzyszył mu kapelan szpitala ksiądz Łukasz, oraz Rycerze Kolumba z Rady nr 14983 im. M.B. Piekarskiej w Tychach.

Orszak św. Barbary w Starachowicach

4 grudnia 2014 roku odbyły się po raz kolejny ogólnomiejskie uroczystości poświęcone patronce Starachowic - Św. Barbarze.

Mammobus w Starachowicach

Dzięki rycerzom z Rady 14023 im. Papieża Jana Pawła II ze Staracowic, przy współpracy ze Świętokrzyskim Centrum Onkologicznym, do Kościoła Matki Bożej Nieustającej Pomocy w dniu 7 grudnia 2014 roku przybył Mammobus.

Święty Mikołaj przybył do Chmielnika

6 grudnia 2014 roku na prośbę Rycerzy Kolumba Rady 15416 w Chmielniku, parafię odwiedził wyjątkowy gość - św. Mikołaj. Dotarł do naszego kościoła pod koniec Mszy Świętej Roratniej i swoją niezapowiedzianą obecnością wprawił najmłodszych parafian w osłupienie.

Trafiony.com
www...
Dodatki do stron katolickich ...i nie tylko
Msze Święte w internecie ...w j. polskim i nie tylko
Radio i Telewizja ...w internecie
www.RycerzeKolumba.com
www.facebook.com/RycerzeKolumbawPolsce